

Milena Palczewska, Barbara Drapikowska

Służba wojskowa kobiet wyzwaniem dla Sił Zbrojnych RP

Obronność - Zeszyty Naukowe Wydziału Zarządzania i Dowodzenia Akademii Obrony Narodowej nr 3(11), 98-112

2014

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

AUTORZY

dr Milena Palczewska

m.palczewska@aon.edu.pl

mgr Barbara Drapikowska

b.drapikowska@aon.edu.pl

SŁUŻBA WOJSKOWA Kobiet WYZWANIEM DLA SIŁ ZBROJNYCH RP

Wprowadzenie

Militarną partycypację kobiet w Siłach Zbrojnych RP można rozpatrywać w kategoriach procesu i wyodrębnić momenty mające kluczowe znaczenie w treści omawianej problematyki. Pierwszy powojenny nabór kobiet do wojska w Polsce rozpoczął się w roku 1988, kiedy to Siły Zbrojne na zasadach szczególnych rozpoczęły rekrutację kobiet do służby wśród absolwentek wybranych studiów cywilnych, głównie kierunków medycznych, np.: lekarzy, farmaceutów, psychologów. Wyjątkowość naboru polegała na możliwości uzyskania stopnia oficerskiego jedynie po ukończeniu krótkiego przeszkolenia wojskowego, bez konieczności legitymowania się dyplomem szkoły wojskowej¹. Zasady takie obowiązywały przez ponad 10 lat, kiedy to udział kobiet w wojsku utrzymywał się mniej więcej na stałym niskim poziomie, oscylującym w granicach 0,30%.

Etap drugi wiązał się z wejściem Polski w struktury Sojuszu Północnoatlantyckiego, a co za tym idzie, modernizacją instytucji zgodnie ze standardami obowiązującymi w NATO. Dość istotnym wymogiem, będącym jednocześnie wyzwaniem, które podjąć musiały także inne państwa – świeżo upieczeni sygnatariusze Sojuszu, było otwarcie armii na służbę wojskową kobiet w pełnym wymiarze, a nie na zasadach szczególnych, jak to miało miejsce przez pierwsze dziesięciolecie.

Duże zmiany jakościowe w zakresie służby wojskowej kobiet rozpoczęły się wraz z chwilą, kiedy pierwsze z nich opuściły szkoły wojskowe i były kierowane do pełnowymiarowej służby w jednostkach wojskowych. Moment ten przypadł na rok 2003. Wówczas także mogły być one kierowane na misje zagraniczne, aczkolwiek nie było to popularną praktyką, z uwagi na fakt, że kobiety nie posiadały doświadczenia w warunkach pokojowych, nie mówiąc już o bojowych.

¹ A. Dębska, *Służba wojskowa kobiet. Bilans lat 1989-2003*, [w:] *Udział kobiet w systemie bezpieczeństwa państwa*, Materiały z Konferencji pod patronatem Minister Izabeli Jarugi-Nowackiej, CBW, Warszawa 2003, s. 42.

Kolejna zmiana wiązała się z potwierdzeniem statusu formalnego kobiet i dotyczyła zmian w ustawodawstwie wprowadzonych w 2006 r. Poprawkami zostały wówczas objęte trzy istotne obszary, a mianowicie uregulowania w stosunku do kobiet w ciąży lub karmiących piersią, do kobiet po urodzeniu dziecka, a także do małżeństw żołnierzy. Wcześniej kwestie te uzależnione były od dobrej woli dowódcy.

Kolejna zmiana jakościowa w zakresie służby wojskowej kobiet wiązała się z profesjonalizacją armii zapoczątkowaną w 2007 r., w wyniku której zrezygnowano z poboru i rozpoczęto tworzenie Narodowych Sił Rezerwowych. W praktyce ułatwiło to kobietom dostęp do korpusu szeregowych zawodowych. Wcześniej korpus ten był trudno osiągalny dla kobiet, z uwagi na fakt, że jego szeregi zasilali głównie mężczyźni po zasadniczej służbie wojskowej lub też przeszkoleniu wojskowym. Po zlikwidowaniu poboru, a następnie utworzeniu NSR, kobiety mają większą możliwość, aby zasilić poczet szeregowych zawodowych, co znajduje odzwierciedlenie w aktualnych wskaźnikach statystycznych.

Poniższe opracowanie poświęcone zostało zagadnieniu służby wojskowej kobiet w wojsku polskim. Główny problem sprowadza się do uzasadniającej odpowiedzi na pytanie: czy służba wojskowa kobiet stanowi wyzwanie dla Sił Zbrojnych RP? Problem ogólny pozwala na wygenerowanie problematyki szczegółowej, obejmującej takie kwestie, jak:

- jaki jest ilościowy udział kobiet w siłach zbrojnych RP?
- jakie są postawy środowiska wojskowego wobec służby wojskowej kobiet w polskich siłach zbrojnych?

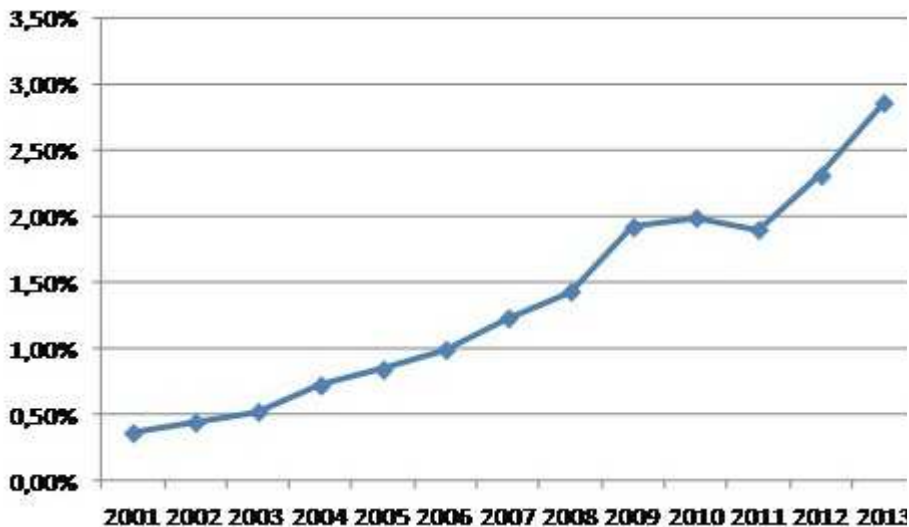
Uzyskanie odpowiedzi na powyższe pytania problemowe możliwe było dzięki analizie danych statystycznych, a także przeprowadzeniu badań empirycznych.

Udział kobiet w Siłach Zbrojnych RP z perspektywy ilościowej

Rok 2013 był symboliczny, okresem, na który przypadła rocznica ćwierćwiecza służby wojskowej kobiet w Polsce. Wówczas na konferencji poświęconej kobietom w wojsku dokonano podsumowania oraz przedstawienia priorytetów. Jednym z nich było osiągnięcie do 2015 r. wskaźnika 5% udziału kobiet w wojsku wyznaczonego przez Ministra Obrony Narodowej.

Analizując tempo wzrostu w ciągu ostatnich lat, trudno jednoznacznie stwierdzić, czy istnieją realne szanse na zrealizowanie przyjętego zamiaru. Nie licząc drobnej stagnacji w latach 2010-2011, wskaźnik udziału kobiet w wojsku polskim przyjmował tendencję wzrostową, która jednak tylko w ostatnim analizowanym roku przekroczyła pół punktu procentowego.

Zważywszy, że w ciągu dwunastu lat omawiany odsetek wzrósł o około 2,5%, tj. z 0,36% w 2001 r.² do 2,86% w 2013 r.³ co prezentowane jest na Wykresie 1, istnieją obiektywne przesłanki, aby poddawać w wątpliwość realność przyjętego zamiaru.



Źródło: opracowanie własne.

Wykres 1. Udział procentowy kobiet w kadrze Sił Zbrojnych w latach 2001-2013

Wskaźnik 2,86% w wartości wynosi 2706 kobiet⁴ rozmieszczonych we wszystkich korpusach, tj. oficerów, podoficerów oraz szeregowych, a także we wszystkich istniejących do niedawna rodzajach Sił Zbrojnych. Dokładniejsze dane statystyczne w tym zakresie prezentuje Rysunek 1.

Biorąc pod uwagę stan osobowy kobiet-żołnierzy zawodowych, według korpusów osobowych, w jakich służą, w dalszym ciągu najliczniejszym pod tym względem jest korpus medyczny, gdzie służbę odbywa 458 kobiet. Kolejny – drugi co do liczby kobiet, jest korpus logistyki, gdzie służy 451 kobiet. Warto wspomnieć, że znaczący wzrost w tym zakresie dokonał się zaledwie w ciągu roku, gdyż w 2012 r. w omawianym korpusie służyły 253 kobiety⁵. Z kolei trzeci – najbardziej sfeminizowany – jest korpus łączności i informatyki posiadający w swym „potencjale żołnierskim” 322 kobiety, a kolejny – korpus ogólnowojskowy skupiający 211 kobiet. Pozostałe kor-

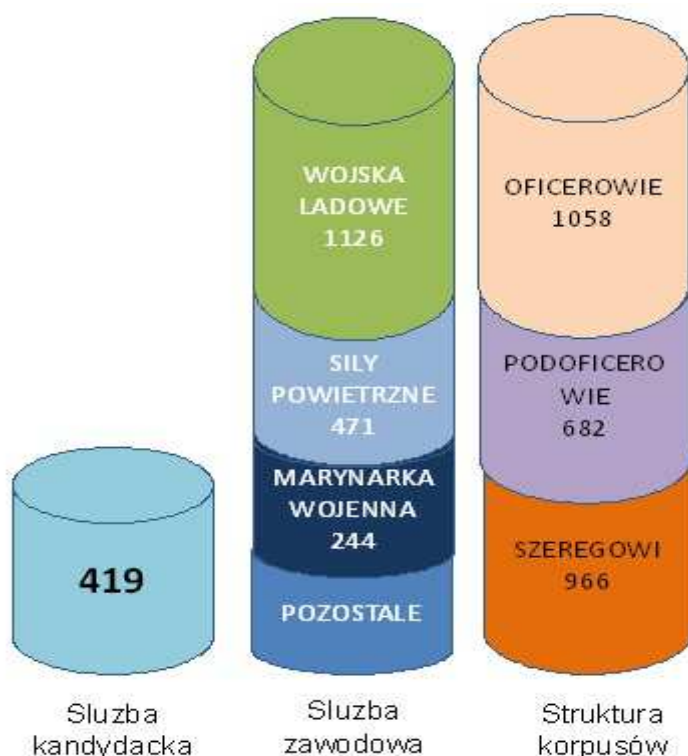
² Tamże, s. 54.

³ Materiały konferencyjne *25 lat Wojskowej Służby Kobiet*, AON, 23.10.2013.

⁴ Tamże.

⁵ *Rada ds. Kobiet w SZ RP – statystyki: stan na 01.07.2012 r.*, źródło: <http://www.mon.gov.pl/pl/strona/365> [dostęp: 24.07.2012].

pusy są już zdecydowanie mniej liczne w zakresie udziału personelu żeńskiego. Najmniej reprezentatywne pod tym względem są korpusy: wojsk specjalnych (11), finansowy (19) oraz Żandarmerii Wojskowej (36)⁶.

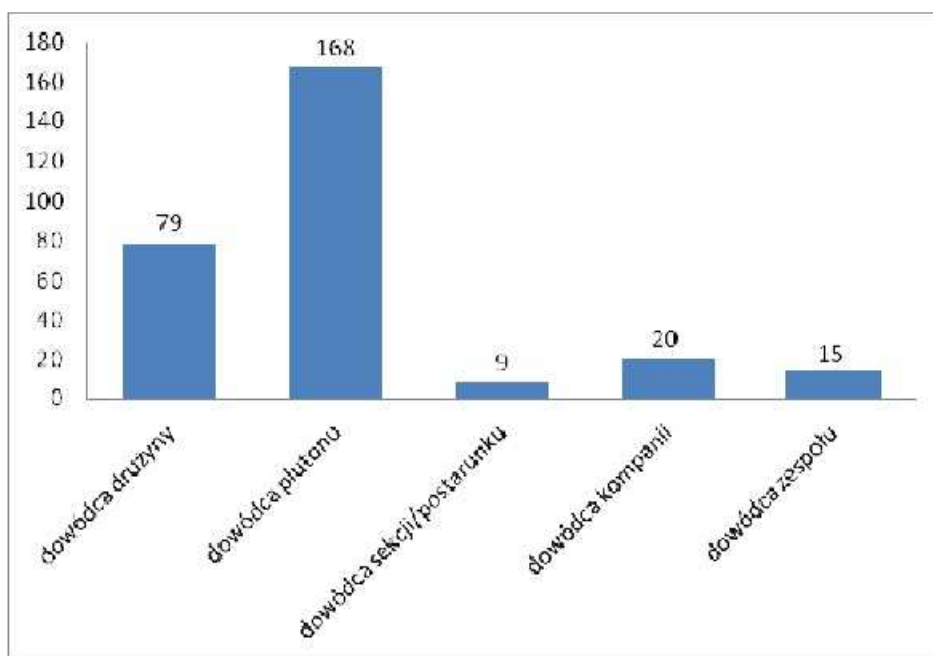


Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów konferencyjnych *25 lat Wojskowej Służby Kobiet*, AON, Warszawa 22.10.2013.

Rys. 1. Rozmieszczenie kobiet-żołnierzy w wybranych elementach struktury wojskowej

Dość istotnym elementem w omawianej kwestii jest udział kobiet w pełnieniu funkcji dowódczych. Ogółem oszacowano, że funkcje dowódcze w 2013 r. pełniło 427 kobiet. Wydawać by się mogło, że jest to duża liczba, gdyż co 6 kobieta-żołnierz jest dowódcą. Jednakże należy się zastanowić jakim, czy też jakiej rangi. Kobiety – dowódcy w dalszym ciągu pełnią obowiązki na niższych poziomach dowodzenia, tj. większość z nich na stanowisku dowódcy plutonu. W praktyce role dowódcze nie przekraczają stanowiska dowódcy kompanii.

⁶ *Wojsko Polskie: Statystyki*, źródło: <http://www.wojsko-polskie.pl/pl/sily-zbrojne-rp/wojskowa-sluzba-kobiet/statystyki/20151,statystyki.html> [dostęp: 01.03.2014].



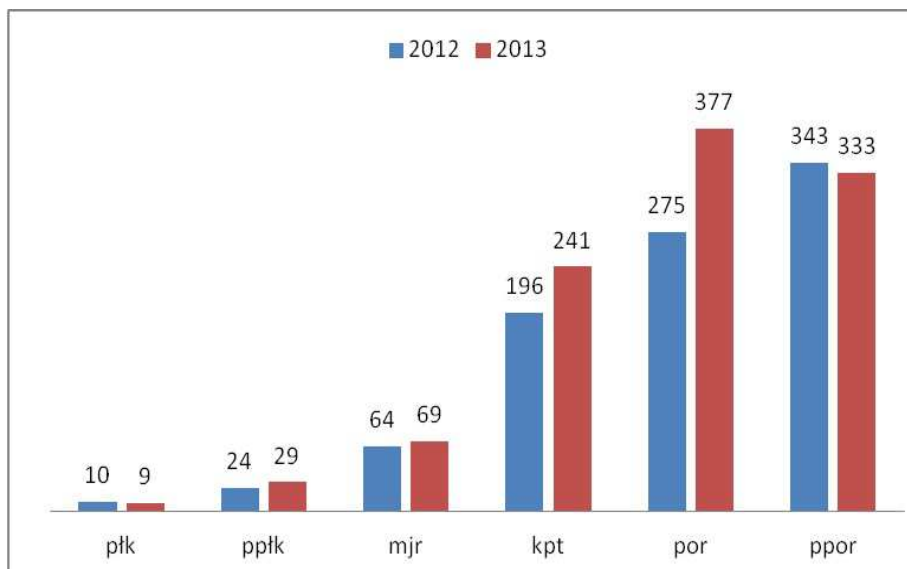
Źródło: opracowanie własne na podstawie materiałów konferencyjnych *25 lat wojskowej służby kobiet*.

Wykres 2. Kobiety na stanowiskach dowódczych w roku 2013

Przyjmując za kryterium analizy stopnie wojskowe kobiet w korpusie oficerów (1058 kobiet), najwięcej z nich posiada stopień podporucznika (333) oraz porucznika (377), czyli najniższe stopnie oficerskie. Natomiast najwyższą rangą wojskową w służbie czynnej posiadaną przez kobietę w polskim wojsku jest stopień pułkownika (9)⁷. Nie budzi wątpliwości fakt, że istnieje odwrotnie proporcjonalna zależność między stopniem wojskowym, a liczbą kobiet go posiadającą, tj. im wyższy stopień, tym mniej kobiet go reprezentuje. Być może jest to zrozumiałe, gdyż biorąc pod uwagę krótką historię wojskowej partycypacji kobiet, żołnierz nie jest w stanie osiągnąć aż tak wysokiej pozycji w hierarchii wojskowej.

Analogicznie jest w przypadku możliwości awansowania. Istnieje zdecydowanie większa możliwość awansu w korpusie oficerów młodszych. W przypadku oficerów starszych liczba promocji na wyższy stopień oficerski jest już dużo mniejsza. Jednakże zasada ta zdaje się nie odbiegać od ogólnej zasady obowiązującej w wojsku, że im wyższą rangę się osiągnie, tym trudniej jest awansować.

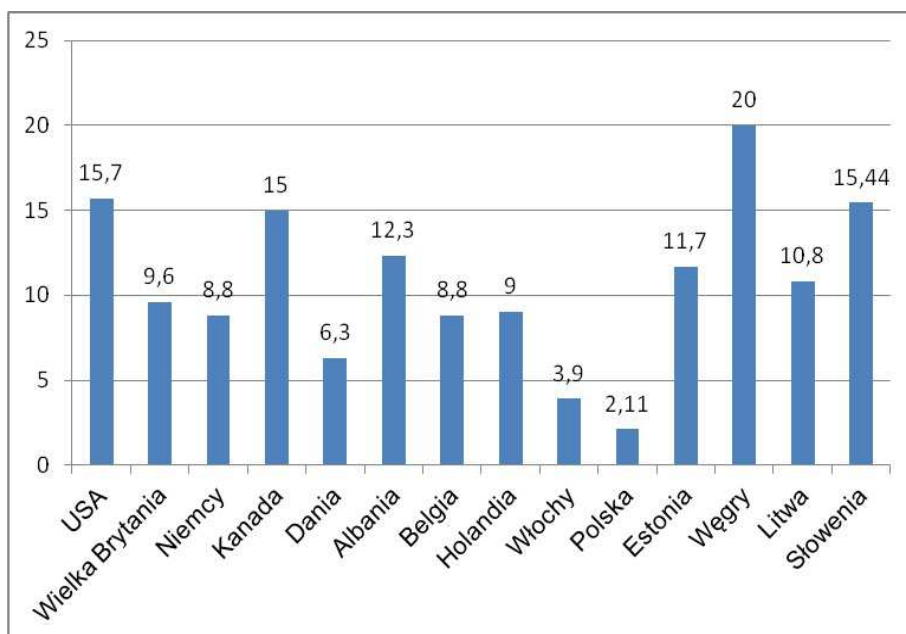
⁷ Materiały konferencyjne *25 lat Wojskowej Służby Kobiet*, AON, 23.10.2013.



Źródło: opracowanie własne na podstawie *Rada ds. Kobiet w SZ RP – statystyki*: dostęp 01.07.2012 r., źródło: <http://www.mon.gov.pl/pl/strona/365> [dostęp: 24.07.2012] oraz materiały konferencyjne *25 lat Wojskowej Służby Kobiet*.

Wykres 3. Stan osobowy kobiet-żołnierzy wg stopni wojskowych w latach 2012-2013

Wart uwagi jest udział kobiet w wojsku polskim na tle innych państw NATO. Zaakcentować należy, że od początku członkostwa w NATO Polska ma najmniejszy współczynnik feminizacji armii, pomimo szerokiej dostępności stanowisk w wojsku, która nie występuje nawet w czołowych armiach, czyli amerykańskiej i brytyjskiej. Co więcej, współczynnik ten jest niższy, mimo dłuższej partycypacji kobiet w pełnym wymiarze, nawet od Niemiec, gdzie przez wiele dziesięcioleci kobiety mogły pełnić służbę tylko w korpusie medycznym lub muzycznym. Udział kobiet jest także sporo większy w tych państwach, które podobnie jak Polska weszły do NATO w 1999 r., jak np. Węgry. Dokładniejsze dane dotyczące udziału kobiet w wojsku polskim na tle państw NATO przedstawia wykres 4.

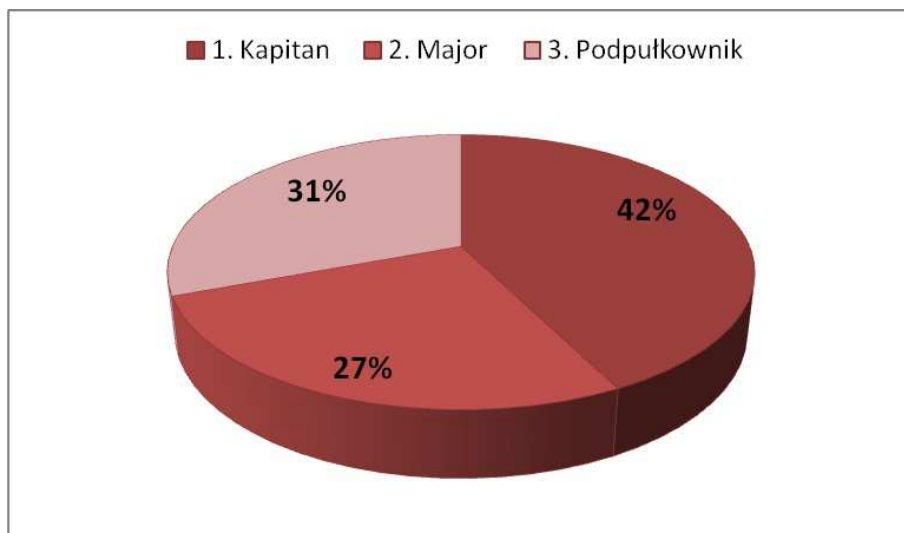


Źródło: opracowanie własne na podstawie raportów narodowych państw członkowskich NATO, http://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_50327.htm [dostęp: 25.07.2012].

Wykres 4. Udział procentowy kobiet w wybranych armiach państw NATO w roku 2012

Postawy mężczyzn-żołnierzy wobec służby wojskowej kobiet

Badania mające na celu ukazanie postaw mężczyzn-żołnierzy wobec kobiet w wojsku zostały przeprowadzone techniką ankiety audytoryjnej w czerwcu 2013 r. Próba badawcza liczyła 127 żołnierzy-mężczyzn skierowanych do doskonalenia kompetencji w Akademii Obrony Narodowej w ramach Podyplomowych Studiów Dowódczo-Sztabowych oraz Podyplomowych Studiów Operacyjno-Strategiczných, a także Wyższych Kursów Taktyczno-Operacyjnych. W skład próby badawczej weszło 54 kapitanów, 34 majorów i 39 podpułkowników. Procentowy rozkład badanej populacji przedstawia Wykres 5. Żołnierze w przeważającej większości byli oficerami Wojsk Lądowych (111 osób).



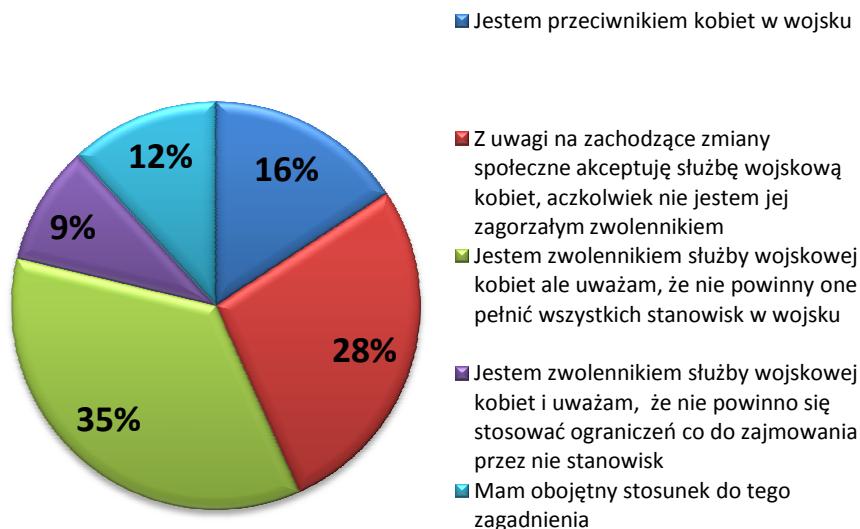
Źródło: opracowanie własne na podstawie wypełnionych kwestionariuszy ankiety.

Wykres 5. Procentowy rozkład badanej populacji pod względem posiadanych stopni wojskowych

Charakterystyka badanej populacji pod względem doświadczenia w pracy z kobietami wskazuje, że większość, bo 67% ankietowanych, posiada takie doświadczenie. Można zatem wnioskować, iż oficerowie coraz częściej mają do czynienia z kobietami w służbie wojskowej. Cecha ta jest dość istotna z uwagi na fakt, że wpływa na wiele komponentów postaw oficerów wobec służby wojskowej kobiet.

Uzyskane wyniki przeprowadzonych badań własnych pozwalają stwierdzić, że zaledwie co dziesiąty żołnierz jest zwolennikiem służby wojskowej kobiet i prezentuje pogląd, że nie powinno stosować się dla nich żadnych ograniczeń w zakresie dostępności stanowisk, czyli innymi słowy akceptuje stosowane obecnie w tym zakresie rozwiązania w polskiej armii. Dużo więcej jednak, bo aż 1/3 badanych żołnierzy, wskazuje, że istniejący system nie jest poprawny, a dla kobiet w wojsku powinno stosować się ograniczenia w zakresie dostępności stanowisk i specjalności wojskowych. Przedstawiciele tego poglądu zatem skłaniają się w stronę rozwiązań stosowanych chociażby w armii amerykańskiej czy brytyjskiej, gdzie nie zapewnia się szerokiego dostępu stanowisk dla kobiet.

Wśród żołnierzy dominuje jednak negatywne nastawienie do współpracy z kobietami w wojsku. Co więcej, aż co szósty mężczyzna jest przeciwnikiem obecności kobiet w armii, natomiast co trzeci jedynie akceptuje ją, czyniąc to z uwagi na zmieniającą się rzeczywistość społeczną, deklarując jednocześnie, iż nie jest „zagorzałym zwolennikiem” owej kwestii. Postawy reprezentowane przez żołnierzy przedstawia Wykres 6.



Źródło: opracowanie własne na podstawie wypełnionych kwestionariuszy ankiety.

Wykres 6. Stosunek ankietowanych mężczyzn-żołnierzy do służby wojskowej kobiet

Istotne dla omawianej problematyki jest skorelowanie postawy względem służby wojskowej kobiet z posiadaniem doświadczenia w pracy z kobietami w wojsku. Z badań wynika, że zmienna ta różnicuje żołnierzy w omawianej kwestii, czyli innymi słowy, postawy żołnierzy przedstawiają się nieco odmiennie w zależności od posiadanego doświadczenia w służbie z kobietami. I tak, należy przyjąć, że w grupie oficerów posiadających doświadczenie w tym zakresie, więcej osób deklaruje się jako przeciwnicy służby wojskowej kobiet – 18%, w porównaniu do grupy przeciwstawnej, gdzie postawę skrajnie negatywną przejawia 12% badanych.

Na uwagę zasługują natomiast rozbieżności w opiniach na temat dostępności stanowisk dla kobiet w wojsku. Uściślając, wśród oficerów posiadających doświadczenie w służbie z kobietami, aż 40% badanych prezentuje pogląd, że nie powinny one obejmować wszystkich stanowisk w wojsku. Dla porównania, w grupie przeciwstawnej taką opinię podziela 26% ankietowanych.

W badaniu poddano dokładnej analizie postawy negatywne wobec służby wojskowej kobiet, których źródła, na podstawie uzyskanych wyników, zakwalifikowano do pięciu kategorii. Pierwszą z nich stanowią zaobserwowane przez mężczyzn-żołnierzy różnice w traktowaniu kobiet i mężczyzn w wojsku, zarówno przez wyższych przełożonych, a także przez cały ogólnie pojęty system wojskowy. Respondenci zwrócili uwagę na róż-

nienie w standardach oceny sprawności fizycznej, a także faworyzowanie kobiet w zakresie różnych elementów służby wojskowej. Ilustrację przedstawionej tezy mogą stanowić wypowiedzi respondentów zaprezentowane w Tabeli 1.

Tabela 1.

Wybrane wypowiedzi respondentów wskazujące na różnice w traktowaniu kobiet i mężczyzn jako główny determinant negatywnych postaw wobec służby wojskowej kobiet

Nr R.	Treść wypowiedzi
R7	<i>Mniejsza wydolność, mniejsze wymagania, faworyzowanie, a pensja taka jak dla mężczyzny.</i>
R48	<i>Bo są lepiej traktowane. Przynajmniej w mojej JW. Nie można tego generalizować, ale niektóre kobiety wykorzystują to w pracy zawodowej.</i>
R64	<i>1) inne normy z WF (przeciwnik nie będzie rozróżniał czy K czy M) [...].</i>
R71	<i>Szybkie mianowanie, faworyzowanie, traktowanie nierówno z żołnierzami-mężczyznami.</i>
R108	<i>Ponieważ są traktowane w sposób szczególny przez wyższych przełożonych i awansowane na wyższe stanowiska, na które powinni być awansowani mężczyźni z większym stażem służby.</i>
R113	<i>Nie jestem przeciwnikiem, ale niestety kobiety są traktowane inaczej (lepiej) niż mężczyźni (niższe normy z wf, preferowane przy wyznaczeniu na stanowiska).</i>
R59	<i>Ponieważ nie ma równouprawnienia (różne normy).</i>
R105	<i>Chcą równouprawnienie i awansów z niższymi normami sprawnościowymi.</i>

Źródło: opracowanie własne na podstawie wypełnionych kwestionariuszy ankiety.

Ważnym czynnikiem, który negatywnie wpływa na postrzeganie służby wojskowej kobiet, jest przekonanie mężczyzn o braku u kobiet predyspozycji do wykonywania pracy żołnierza. Mężczyźni w tym względzie skupili się na budowie fizycznej kobiet, warunkującej mniejszą sprawność fizyczną, a także przymiotach charakteru, które w ich odczuciu posiadają kobiety, a które to dyskredytują je jako żołnierzy. Stwierdzenia oficerów przedstawia tabela 2.

Tabela 2.

Wybrane wypowiedzi respondentów wskazujące na brak predyspozycji wśród kobiet jako główny determinant negatywnych postaw wobec służby wojskowej kobiet

Nr R.	Treść wypowiedzi
R40	<i>W trakcie realnych zadań, które są skomplikowane i wymagają dodatkowego wysiłku, nie potrafią im sprostać.</i>
R43	<i>Miałem panie jako podwładne i nie sprawdziły się.</i>
R41	<i>W mojej opinii jest to ciężki zawód realizowany w szczególnych warunkach w środowisku stresu i uważam, że ewentualna kobieta w wojsku to tylko w stomatologii lub kadrach jako pracownik wojska.</i>
R66	<i>Są faworyzowane, brak zdolności i umiejętności dowodzenia, brak organizacji pracy, strach przed podwładnymi.</i>
R114	<i>Nie jest to zawód dla kobiet, nie sprawdzają się w kierowaniu zespołem, duża absencja w pracy.</i>
R25	<i>Problem w tym, że posiadają znacznie wyższe umiejętności i predyspozycje w obszarach typowych dla czasu ćwiczeń i pokoju, poddane realnej próbie są zdecydowanie bezużyteczne.</i>
R108	<i>[...] Poza tym nie radzą sobie ze stresem pola walki.</i>

Źródło: opracowanie własne na podstawie wypełnionych kwestionariuszy ankiety.

Kolejna kwestia mająca wpływ na dezaprobatę obecności kobiet w wojsku to czynnik obyczajowy, przez który rozumie się projekcję kurtuazyjnych zachowań względem kobiet ze środowiska cywilnego na wojskowe. Jak pokazały badania, w opinii mężczyzn-żołnierzy jest ona niestosowna w murach jednostki wojskowej. Przykładowe wypowiedzi potwierdzające powyższe stwierdzenie zaprezentowane są w tabeli 3.

Tabela 3.

Wybrane wypowiedzi respondentów wskazujące na obyczajowość jako główny determinant negatywnych postaw wobec służby wojskowej kobiet

Nr R.	Treść wypowiedzi
R18	<i>[...] Brak uregulowań natury „obyczajowej” [...].</i>
R65	<i>Ponieważ całują je w rękę i awansują szybciej bez spełniania wymogów (jakichkolwiek).</i>
R83	<i>1) traktuje się je jako kobiety a nie jak żołnierzy; 2) posiadają swojego rzecznika wymuszającego pewne rozwiązania na ich plus.</i>
R126	<i>Ponieważ są lepiej traktowane od mężczyzn szczególnie przez oficerów starszych, np. pułkownik całuje w rękę panią kapral podczas powitania.</i>

Źródło: opracowanie własne na podstawie wypełnionych kwestionariuszy ankiety.

Następny czynnik generujący negatywne postawy mężczyzn-żołnierzy względem kobiet-żołnierzy, będący niejako zarzutem „naturalnym”, to zaangażowanie kobiet w role rodzinne, gdzie niezadowolenie ankietowanych dotyczyło absencji kobiet w pracy, wywołanej ciążą i macierzyństwem, przy jednoczesnym braku możliwości wyznaczenia na jej stanowisko innej osoby. Jednakże w porównaniu do innych czynników, zarzut ten rzadko generował negatywne postawy. Potwierdzenie stanowi treść tabeli 4.

Tabela 4.
Wybrane wypowiedzi respondentów wskazujące na role rodzinne jako główny determinant negatywnych postaw wobec służby wojskowej kobiet

NR R.	Treść wypowiedzi
R18	<i>[...] długotrwała absencja w przypadku ciąży i urodzenia dziecka przy jednoczesnym braku możliwości wyznaczenia na stanowisko innej osoby.</i>
R64	<i>[...] 2) urlopy wychowawcze i macierzyńskie (każda kobieta ma prawo do tego), ale brak obecności na stanowisku – porażka.</i>

Źródło: opracowanie własne na podstawie wypełnionych kwestionariuszy ankiety.

Tabela 5.
Pozostałe czynniki generujące negatywne postawy wobec służby wojskowej kobiet

NR R.	Treść wypowiedzi
R123	<i>Dezorganizacja systemu działania zespołu w sytuacjach zagrożenia i nie tylko. Mężczyźni w sytuacji zagrożenia zajmą się ratowaniem osobnika słabszego (dziecko kobieta) zamiast wykonaniem zadania.</i>
R14	<i>Koszty utrzymania kobiety-żołnierza znacznie przewyższają korzyści wynikające z służby. W każdym przypadku jest to „kłopot” dla przełożonego.</i>
R10	<i>Kobiety jeszcze mentalnie nie są przygotowane do pełnienia służby.</i>
R44	<i>Kobiety, zgodnie z rozwojem człowieka nie walczyły.</i>
R47	<i>Wojna jest dla mężczyzn, doświadczenia z misji.</i>
R54	<i>Wojsko przeznaczone jest do prowadzenia wojny [...] kobiety są delikatne, piękne i mniej odporne na trudy wojska.</i>
R58	<i>Bo to nie jest zawód dla kobiet.</i>
R125	<i>Kobiety do garów.</i>
R8	<i>Większość z nich nie pracuje, ani nie służy, tylko po prostu „jest”, od ciąży do ciąży.</i>
R25	<i>Skoro ja się nie pcham do baletu...</i>

Źródło: opracowanie własne na podstawie wypełnionych kwestionariuszy ankiety.

Należy zwrócić uwagę, że mężczyźni swoją negatywną postawę usprawiedliwiali także innymi czynnikami, wartymi zaprezentowania w ni-

niejszym opracowaniu. Kategoria ta jest dość szeroka, a przykłady wypowiedzi, które można do niej zaliczyć prezentuje tabela 5.

Analizując stwierdzenia respondentów, przedstawione w tabeli powyżej, można zauważyć, że nie zawsze nosiły one znamiona racjonalności, a w większości wynikały ze stereotypowego postrzegania roli kobiet w społeczeństwie.

Podsumowanie

Podjmując próbę rozwiązania problemu sprecyzowanego na wstępie niniejszego opracowania, tj. rozstrzygnięcia czy służba wojskowa kobiet stanowi wyzwanie dla Sił Zbrojnych RP, należałoby wyjść od obiektywnych czynników, takich jak dane statystyczne. Obecnie wskaźnik udziału kobiet w Siłach Zbrojnych osiągnął wartość 2,86%, w przybliżeniu oznacza to, że co pięćdziesiąty żołnierz w polskim wojsku to kobieta. Jest to najniższy odsetek ze wszystkich armii NATO, co jest tendencją utrzymującą się od samego początku podpisania aktu asygnacyjnego. Ponadto zważywszy na fakt, że wskaźnik udziału kobiet w polskim wojsku wzrósł w niewielkim stopniu, trudno przypuszczać, aby w najbliższych latach tendencja ta przyjęła istotną statystycznie wartość wzrostową.

Nawet jeśli powodzeniem zakończy się realizacja celu, jakim jest osiągnięcie 5% udziału kobiet w wojsku, to i tak pozostawi to w tyle naszą armię w stosunku do innych członków Sojuszu. Nadrobienie zaległości w tym zakresie wydaje się sporym wyzwaniem, gdyż trudno będzie z wielokrotności omawiany wskaźnik, kierując się jednocześnie ogólną korzyścią dla Sił Zbrojnych RP.

W kategoriach wyzwania można także rozpatrywać rozmieszczenie kobiet w różnych elementach struktury wojskowej, co najlepiej jest widocznie w przypadku rozmieszczenia kobiet w korpusach osobowych. Pomimo 15-letniej nieskrępowanej służby kobiet w dalszym ciągu najbardziej liczny pod względem personelu żeńskiego jest korpus medyczny, w którym pełni służbę co szósta kobieta-żołnierz. Podział ten jakby potwierdza stereotyp, że kobieta w wojsku kojarzy się ze służbą medyczną albo z zabezpieczeniem logistycznym lub też z pracą w sztabie.

Kolejną kwestią istotną w omawianym zakresie jest niewielki udział kobiet w dowodzeniu, który jakościowo nie przekracza w praktyce stanowiska dowódcy kompanii, będącego funkcją sprawowaną jedynie przez dwadzieścia kobiet. Większość stanowisk dowódczych obejmowanych przez kobiety sięga szczebla dowódcy plutonu.

Analogicznie jest w przypadku reprezentacji kobiet wśród kadry oficerów. Na dzień dzisiejszy zaledwie dziewięć kobiet w wojsku polskim pełni służbę w stopniu pułkownika, będącego jednocześnie najwyższą rangą

osiągniętą przez kobietę w służbie czynnej. Najwięcej personelu żeńskiego skupia populacja oficerów młodszych, gdzie kobiety w większości pełnią służbę w stopniu porucznika i podporucznika.

Jak do tej pory, w całej powojennej militarnej partycypacji kobiet tylko dwie z nich zostały mianowane na stopień generała, przy czym zaznaczyć należy, że obie panie były w podeszłym wieku, i choć od zakończenia wojny minęło kilkadziesiąt lat, ich nominacja miała miejsce dopiero w minionej dekadzie.

Wyzwaniem największym natomiast są kwestie mentalnościowe związane z postawami mężczyzn-żołnierzy względem służby wojskowej kobiet, gdyż, jak powszechnie wiadomo, zmiany w mentalności dokonują się przez długie lata. Wojsko zdaje się nie być wyjątkiem w tym zakresie, zważywszy na fakt, że postawy aprobujące służbę wojskową kobiet wśród mężczyzn-żołnierzy nie są tak częste, jakbyśmy tego mogli oczekiwać po 25 latach.

Ponad jedna trzecia żołnierzy stoi na stanowisku, że kobiety nie powinny mieć zapewnionego szerokiego dostępu do stanowisk w wojsku. Przy czym liczba przeciwników obowiązujących w tym zakresie zasad jest większa wśród oficerów posiadających doświadczenie w służbie z kobietami.

Dość duża część badanej populacji deklaruje także, że akceptuje służbę wojskową kobiet, jednakże czyni to bardziej z powodu presji społecznej, aniżeli własnego przekonania. Zatem można domyślać się, że większość męskiej populacji w wojsku wewnętrznie przejawia negatywne postawy wobec służby wojskowej kobiet. Jednakże z uwagi na zmieniającą się rzeczywistość społeczną, a także role zawodowe i rodzinne kobiet, nie afiszują się oni z ich ujawnianiem, gdyż taka postawa nie jest zgodna z zasadami poprawności politycznej.

W większości negatywne nastawienie związane jest z zauważalną różnicą w traktowaniu kobiet i mężczyzn przez przełożonych oraz przez ogólnie rzecz ujmując system wojskowy. Największa uwaga skupia się na zarzutach w zakresie stosowania odmiennych standardów oceny sprawności fizycznej dla żołnierzy obu płci. Trudno jednoznacznie rozstrzygnąć ten dylemat, gdyż z jednej strony mężczyźni i kobiety różnią się w zakresie budowy anatomicznej, jednakże z drugiej strony trudno oczekiwać od przeciwnika na polu walki, aby te różnice uwzględnił.

Bibliografia

1. Materiały konferencyjne *25 lat Wojskowej Służby Kobiet*, AON, 23.10.2013.
2. *Rada ds. Kobiet w SZ RP – statystyki: stan na 01.07.2012 r.*, źródło: <http://www.mon.gov.pl/pl/strona/365>.

3. Raporty narodowe państw członkowskich NATO, źródło: http://www.nato.int/cps/en/natolive/topics_50327.htm.

4. *Udział kobiet w systemie bezpieczeństwa państwa*, Materiały z Konferencji pod patronatem Minister Izabeli Jarugi-Nowackiej, CBW, Warszawa 2003.

5. *Wojsko Polskie: Statystyki*, źródło: <http://www.wojsko-polskie.pl/pl/sily-zbrojne-rp/wojskowa-sluzba-kobiet/statystyki/20151,statystyki.html>.

ABSTRACT

WOMEN'S MILITARY SERVICE AS A CHALLENGE FOR THE POLISH ARMED FORCES

The article concerns women's military service in the Armed Forces of the Republic of Poland. It shows how the participation of women in the military has been changing over the years, paying attention to their placement in particular personnel sectors. Due to the fact that women are a decisive minority in the military, an attempt was made to identify male soldiers' attitudes to various aspects of women's functioning in the Polish army. The presentation of this issue was based on the author's own research conducted in National Defence University.